

## KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srzodę dnia 5 Lutego v. s. 1819 roku.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau	Wiatry.	Odnia. w powie
	dnia 4 godz. 3 z połu.	27 cal. 8, 8 lin.	+ 1, 5 stopn.	Południo.	Śnieg.
	— 4 godz. 9 wiecz.	27 — 9, 8 —	— 0. 5 —	— — — —	Zachmur.
	— 5 godz. 6 z rana	27 — 10, 8 —	— 0. 75 —	— — — —	— — — —

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Poczta Północna datowana jest z *Petersburga* 29 stycznia.

Najjaśniejsza Cesarzowa Jeymość, *Elżbieta Alexiejewna*, ku powszechny radości, w pożądanym stanie zdrowia, powróciła z podróży zagranicznej, w przeszłą niedzielę, d. 26 stycznia, wieczorem, do *Cesarzkiego-Siela*, gdzie Cesarz Jegomość spotykał Najjaśniejszą swą Ję Matłonkę. Cesarstwo Ichmość przybyli do *Petersburga* w poniedziałek, dnia 27 wieczorem.

O podróży N. Pani przez Guberniją Wileńską, następujące otrzymała redakcyja opisanie:

Najjaśniejsza Cesarzowa Jeymość, *Elżbieta Alexiejewna*, powracając z granicy do Rosyi, spotkana była przez JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora i Kawalera, *Rzymskiego Korsakowa*, na ostatniej stacyi w królestwie Polskiem, a 19 stycznia o godzinie 4 z południa, przybyła na brzeg *Niemna*, do *Kowna*. Na tej rzece, rzucane były dwie przeprawy, jedna po lodzie, a druga na promie, pięknie bardzo ubranym. Czekał tu przybycia Najjaśniejszey Pani zastępujący Wileńskiego Gubernatora cywilnego, Vice-Gubernator, *Hrabia Plater Sieberg*, a na brzegu rzeki lud licznie zgromadzony. Najjaśniejsza Cesarzowa Jeymość przebywszy rzekę, szła pjechotą do przygotowanego na Jey mieszkanie domu, przeprowadzona przez wyżey wzmienione osoby i Dyrektora poczt królestwa polskiego, *Sumińskiego*, oraz prezesa augustowskiej Kommissyi *Zielińskiego*. Na brzegu rzeki Najjaśniejszą Panią spotkało duchowieństwo z krzyżem, przy odgłosie dzwonow; ozłonkowie mieskiej rady z cechami i mieszkańcy, z radośnym okrzykiem *Ura!* Przed domem Wileński Guberski Marszałek i Kowieński powiatowy, oraz przednieysi obywatele oczekiwali na przybycie Najjaśniejszy Cesarzowej Jeymości. Wieczorem ratusz i domy pięknie były oświecone. Nazajutrz Najjaśniejsza Pani, na znak Swey łaski, po pięćdziesiąt ezer. złotych wypłacić kazała dla zakonow XX. Franciszkanów i Bernardynów, i PP. Brygitek, a kowieńskiego Policmeystra i Ziemskiego Kommissarza złotemi tabakierami udarować

raczyła, oficerowi zaś z Inwalidów podarunek, gospodarzowi domu pierścień brylantowy, a przewoźnikom na rzece po 25 ezer. złotych. Nazajutrz, 20 stycznia, o godzinie 8 ranney w pożądanym zdrowiu wyjechałszy z *Kowna*, obiad mieć raczyła w *Montwidowskim* pocztowym domu, przygotowanym za staraniem JW. Podkomorzego *Przeciszewskiego* i obywatela *Grużewskiego*, a o godzinie 6 wieczorem, do *Radziwiliskiej* stacyi, przygotowney i oświeconey przez gorliwe staranie Marszałka powiatu *Szawelskiego*, gdzie JW. Litewski Wojenny Gubernator przedstawił przedniejszych obywateli tego powiatu. Tu Najjaśniejsza Pani, znowu łaskawie rozdać raczyła: Marszałkowi *Szawelskiemu*, *Szemiotowi*, brylantowy pierścień, Ziemiemu Komissarzowi, *Narbutowi*, złoty zegarek, na trzymającą straż rotę 28go pułku strzelcow czerw. złotych 40, a kapitanowi jey i dwóm oficerom, podarunki. Nazajutrz, o godzinie 8 ranney, Najjaśniejsza Cesarzowa Jeymość wyjechała do *Mieszkuć*, dokąd przybyła o godzinie 11, i raczyła mieć śniadanie, a o godzinie 1szy z południa udała się do *Kalwy*, na granicy Gubernii Wileńskiej, ztamtąd zaś do majątku *Jelley*, w *Kurlandyi*, wiorst ośm za granicą gubernii leżącego, gdzie, odprawując przeprowadzające ją osoby, Najjaśniejsza Pani udarować raczyła JW. Vice-Gubernatora Wileńskiego, brylantowym z cyfrą swą pierścieniem, a Guberskiego Marszałka *Römera*, obywatela *Burniewiczza*, i adjutanta JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora, Majora *Szebekę*, brylantowemi pierścieniami, objezdnemu zaś oficerowi Litewskiego pocztantu złotą tabakierę dać raczyła, i w pożądanym zdrowiu w dalszą udała się podróż.

Austryacki jenerał jazdy, margrabia, *Sommariva*, mianowany kawalerem orderu *ś. Alexandra Newskiego*.

Weymarski jenerał-major *Egloffstein*, mianowany kawalerem orderu *ś. Anny* 2giey klasy i otrzymał znaki tego orderu ozdobione brylantami.

## N I E M C Y.

Gazeta *Journal de Paris* donosi z *Berlina*, że prócz Xięcia *Hardenberga*, oświadczyli zdanie swoje za konstytucyą reprezentacyną ministrowie *Humboldt*, *Bernstorff* i *Beyme*.



Złty jeden w Berlinie, imieniem *Saul Ascher*, który oddawna trudni się niejako rzemiosłem pisarskim, zaczął wydawać pismo peryodyczne, pod tytułem: *Sokół (der Falke)*. Na początku drugiego numeru umieszczona była rozprawa, w której Izraelita ten przepowiadał: „jaki będzie los religii chrześcijańskiej;“ ale rząd saski kazał zabrać w Lipsku całe wydanie.

Słychać, że bawarskie stany krajowe mają otrzymać mocny oddział wojska na straż honorową.

W Saxonii spodziewają się ciągle poprawy konstytucyi stanów, jak tego akt związku niemieckiego wymaga, i pewni są, że uwielbiany Król życzenie to swoich poddanych w krótkim czasie uskuteczni.

#### AMERYKA.

Rozumieją, że generał *Lallemand* otrzymał przez ajenta Stanów Zjednoczonych rozkaz o puszczeniu swej kolonii, i że skutkiem tego rzeczywiście popłynął ztamtąd do Nowego Orleanu. Potem już generał hiszpański mający około 700 ludzi przyszedł dla zajęcia w posiadłość tego terytorium, które za własność hiszpańską uważa. Wreszcie przez proklamacyą swoją prosił poddanych Ameryki północnej, ażeby się go nie lekali, gdyż nie ma żadnych nieprzyjaznych zamiarów przeciw Stanom Zjednoczonym. Zresztą różne doniesienia zgadzają się w tém, że generał *Lallemand* przywiódł do smutnego stanu wszystkich tych, którzy wzwania jego usłuchali.

Wiadomość o nowém powstaniu w Brazylii, jest bez zasady; ale osoby z powodu przeszłego powstania uwięzione nie są jeszcze osądzone (?)

(z gaz. ryz. *Zuschäuer*.) Jedno z pism peryodycznych (*Aarauer Ueberlieferungen*) zawiera wytłumaczoną z angielskiego mowę, Pana *G. T. Wyatt*, obywatela Ameryki północnej, która, lubo miejscami ostre i przesadzone, jednakże godne uwagi zawiera rysy stanu Europy. Mowa ta miana była na zgromadzeniu prawodawczém stanu *Ohio*, zapewne w zamiarze wzbudzenia przychylności Amerykanów północnych dla przybywających emigrantów europejskich. „Po części, mówi *P. Wyatt*, uważam ja emigrantów tych za najsłabiej i starego świata dzieci, które, albo się lekają gwałtownego runienia zpróchniałego pałaciu (ich feudalizmu), albo też nienawidzą niedogodności ciemnego gockiego zamku. Własny mój pobyt przekonał mię, że jest do nie uleczenia nędzą, jak zwyczajnie, starością, która jest najtrudniejszą do leczenia chorobą; że upadanie Europy wzrostem Ameryki być musi: że wyższe uszlachetnienie naszego rodu z Europy do naszej części świata przechodzi, nie zostawując po sobie, jak tylko gotyckie zteżale średnich wieków formy na polach, które wpośród przekleństw stanu feudalnego, wojennego i kościelnego nieurodzajniemi stać się muszą. Przy całym zadziwiającém nieuctwie, nie uwierzycie temu, brakuje Europejczykom najbardziej najlepszego, to jest, prostego i

zdrowego rozsądku ludzkiego. Nie dziwujcie się, MPanowie, jeżeli w pewnych rzeczach o zdrowym rozsądku ludzkim mieszkańców całej jednej części świata powątpiewam. Przypomnijcie sobie, że obecne polityczne i religijne stosunki tej części świata są tylko napółwykonaném dzwignieniem się z barbarzyństwa ciemnych wieków; że tam we wszystkich krajach, mniej więcej, pewne wyobrażenia, postanowienia i zwyczaje uchodzą za nieodbitę potrzeby państw, rzeczy, które u nas do przesądów już należą; że mniej więcej wszystkie państwa Europy w formach i wyobrażeniach swoich są sobie podobne; że formy te i zastarzałe wystawienia rzeczy przez odwieczne do nich przywyknienie złączyły się ze sposobem myślenia ludów; że zatem ani filozofija, ani zdrowy, nieskażony rozum ludzki, co rzeczywiście jedno znaczy, nie mogą pierwsiastkowego prawa swego utrzymać. — W czasie powszechney nędzy w Europie (pod Napoleonem) inny się duch obudził i t. d. Zdaje się, przysiądz można było, że złoty wiek powraca. Tymczasem omylono się. Póki się miasto pali, wstrzymane były ceremoniał, tytułarność i etykieta; ratują albo uciekają. Najrozsądniejszy albo najmocniejszy jest upodobanym. Zaledwo stanęły domy, aliści i ludzie powracają do dawniejszey stopy. Pan hrabia spogląda z pogardą na rzemieślnika, który pałac jego uratował; a panna hrabianka ka wstydzi się w duchu, że się oburącz jęła chłopca, który ją z płomienia uratował. Znowu przywrócony porządek, nie natury, ale sztuki. Mężowie, którzy się w czasach zaburzenia własną siłą odznaczyli i wzniesli, nazywają się i nazywać się będą awanturnikami. — Hiszpani wypędzają swoich Liberales, i przywołują do kraju Jezuitów, a do tego, inkwizycyą; Włochy śpiewali i roznosili znowu *trelle*; Watykan rzucał znowu gromy i dawał prawa kościelne. W Anglii zostali przy wrzasku i boxach; w Niemczech przy czytaniu i pisaniu. — Taką widziałem starą część świata. Możemyż się dziwować, kiedy się tysiące ludzi uskarża i t. d.

#### HISZPAŃIJA.

(z gaz. ryz. *Zusch.*) Xięża hiszpańscy, którzy obowiązując się, że do tak wielkich ciężarów publicznych, jeszcze coś dadzą będą musieli, starają się odciągać lud od rządu; zdają się nie przewidywać skutków, jakie z tego i przeciw nim samym powstać mogą — i mówiąc w ogólności, dziwić się należy, iż doświadczenia naszych czasów i w tém tak zupełnie próżnemi zostać miały. Dochody hiszpańskie nie mogą się uratować bez mocnego przyłożenia się duchowieństwa, a daleko lepiej jest, uczynić dobrowolnie to, co niechybnie nastąpić musi.

Zmarła młoda Królowa hiszpańska miała cierpieć od wieku dziecinnego konwulsyę, a przy pierwszym pólgu swoim miała doznać jakiegoś nadwężenia. (Zawsze jednak śmierć we 22 minutach przez konwulsyę zrzadzona, jest ważnem zjawieniem patologiczném).



Wilno dnia 5 Lutego 1819 roku.

W I L N O.

Artyści dramatyczni Wileńscy oświadczyli daż dwie reprezentacje teatralne, z których połowę zwyczajnego dochodu odstępują na Towarzystwo Dobroczynności, odstępując także na ubogich i to, coby wspaniałe osoby, więcey nad cenę zwyczajną biletów ofiarować raczyły. Szanowna Publiczność, zaszczycając licznem zgromadzeniem oba te widowiska, jak z jednej strony, przyczyni się do zasilenia kassy Towarzystwa Dobroczynności, za niewpłynieniem jeszcze zwyczajnych funduszw prawdziwego niedostatku doświadczać; tak z drugiej, uczyni pomoc tutejszym Artystom dramatycznym, istotnie wsparcia potrzebującym, przy nader szczupłych w tym czasie z teatru dochodach. Na pierwszą reprezentacyą w dniu 6 t. m. we Czwartek, dana będzie opera w 1 akcie pod tytułem: *Koncert przerwany* i komedya ze śpiewami w 1 akcie: *Obiadek z Magdusią*. Na drugą reprezentacyą w dniu 11 t. m. we Wtorek, dana będzie opera: *Wiejskie śpiewaczki* we dwóch aktach, i komedya ze śpiewami w 1 akcie: *Szkoda wąsow*. — Bilety lożowe raz zapłacone, służyć mają na obie reprezentacye. — Biletów dostać można w sklepie domu Towarzystwa Dobroczynności, jakoteż w handlu W. Kamińskiego w Pa-cowskim pałacu, a przy weyściu w kassie.

O g ł o s z e n i a.

1. Roku 1819 miesiąca lutego 3 dnia Sąd Tatarsko-Exdywizorski na zebranie i rozdzielenie majątku nieletnich Józefy i Maryi Mackiewiczow Obożnianek Mściślaw. przeznaczony, wysłuchawszy niektórych kredytorow i masy produktowe głosy, że ma zamiar wzięcia teyże sprawy do namowy dnia 15 tegoż roku i mca; tychże kredytorow zawiadamia — Ażebyż zatem każdy ktokolwiek należy do pomnożenia masy, lub kto do niej uściela pretensyą przed terminem w górze wyrażonym stawał, o tém trzykrotnie Kuryerem Litewskim ogłosić pod amisyą w rzeczy postanawia.

Omniy z Klimontu Klimowicz b. Prezydent Granicz. i Exdywiz. Józef Kozakowski Prezyd. Gran. Pttu Wilkom. Exdywiz. Marcyan Reutt b. Pisarz Grodz. Pttu Wilkom. Exdywiz. Floryan Hadko Gran. i Exdywiz. Regent.

1. Excerpt oświadczenia z protokołu poteznego Grodz. Pttu Wileń. w dacie niżej wyrażoney zapisanego, i tegoż czasu pod pieczęcią urzędową Grodz. Pttu Wileń. jest wydan.

Roku 1819 miesiąca februaryi i dnia. Przed aktami Grodz. Pttu Wileń. stawiając obecnie JP. Jan Piramowicz oświadczenie poniższe w pi-sac do Protokołu podał następnie wyrażające się. Niżej piszący się czynię wiadomo, iż do funduszu JPani z Sakowiczow były Balcewiczowey a dzisiaty w seperacyi ze mną będącey żony mojej: Piramowiczowey liczne i ważne mam pretensye. Każdego więc komuby o tém wiedzieć było potrzeba ostrzegam, iżby z nią tak o ruchomość, jako też mrowany dworek za Trocką Bramą położony Węgry alias Wigry nazwany, w żadną niewchodził umowę, i takowych od niej nie nabywał; albowiem ja z pomienoną żoną moją prawem czynię i na wszelkim jey majątku dzisieysz-m należności mojej dochodzić będę. Takowe oświadczenie do akt Grodu Wileń. podając, one własnoręcznie podpisuję. U tego oświadczenia podpis w protokule taki: Jan Piramowicz R. Z. Zgodno z Protokulem świadczą Józef Bohusz Grodz. Pttu Wileń. Regent.

1. Ignacy Tarnawiecki Sędzią były Grodz. Pttu. Brzeskiego-Litewskiego w imieniu i na mocy zlecenia od WW. Imć Państwa Jana i

Praxedy z Cywińskich Czarnockich Matżonków w celu uwiadomienia i podania do Redakcyi gazety Kuryera Litewskiego w Mieście Wilnie będącey, dla trzykrotnego ogłoszenia i opublikowania następnę zapisuję oświadczenie: zesła z tego świata w Mieście Warszawie Teressa Cywińska przed zgonem życia swego testamentem przeznaczyła dla sukcesorów swych sum-mę zł. pol. srebr. pięć tysięcy N. 5000 na pięć głów: to jest, z tych jedną piątą część dla W. Praxedy z Cywińskich Czarnockiey, drugą takowąż część dla zeszley z tego świata dwóch imion Eleonory Teressy Cywińskiej Siostry rodzoney teyże W. Praxedy Czarnockiey, na którą scheda teyże spadła, jako jedyną po zes-zley jey siostrze sukcesorce. Trzy zaś części resztujące testamentem rzeczoney Teressy Cy-wińskiej w Warszawie zmarley legowanemi są dla WW. Kajetana i Macieja Peszyńskich braci między sobą rodzonych, tudzież siostry tychże Zofii z Peszyńskich Ostromęckiey. Wiado-mość nie zewszystkim pewna dochodzi, jakoby też W. Zofia Ostromęcka ma mieszkać nie-daleko miasta Berdyczewa, i jakoby też ma mieć wiadomość o braciach swych pomienionych WW. Peszyńskich, o ich życiu i mieszkaniu, o których dotychczas żadney wiadomości po-wziąć niemożna. Ponieważ testamentu wyż wyrażoney zeszley Teressy Cywińskiej, za-skutecznienie i otwarcie wstrzymanym tymcza-sowie w Warszawie zostało, dopóki WW. Peszyńscy i Zofia Ostromęcka sami osobiście lub przez umocowanych plenipotentów, niesta-wią się w Warszawie u W. Xiędza Symono-wicza Proboszcza kościoła parafialnego Świę-tego Krzyża; ztym jeżeli po trzykrotnym opublikowaniu przez gazetę Kuryera Litewskie-go, (o czym już przez gazetę Warszawską jest ogłoszono) WW. Kajetan i Maciej Pe-szyńscy, tudzież W. Zofia Ostromęcka o swym życiu i mieyscu mieszkania do mnie zapisują-cego oświadczenie lub do W. Praxedy Czarnockiey, do Brześcia alboliteż do Xiędza Sy-monowicza w Warszawie, w przeciągu czterech miesięcy nie zgłoszą się, z dowodami prawne-mi niestaną, lub ktokolwiek z ich znajomych nie-uczyni o nich zawiadomienia w tymże przecią-gu czasu, za które doniesienie koszt zwróconym będzie, sama W. Praxeda z Cywińskich Czarnocka uczyni staranie odebrania nietylko wła-sney; i po siostrze swey spadley schedy, lecz i całkowitey summy testamentem legowaney, a WW. Peszyńscy i Zofija Ostromęcka stratę dla nich wyniknąć mogącą przypiszą swemu zahiedbanii i niezgłoszeniu się. Jakowe oświad-czenie w celu pilności i nieprzemilczenia, oraz dla publiczney wiadomości w Imieniu WW. Jana i Praxedy z Cywińskich Czarnockich matżonków podpisuję. Dnia 29 januaryi roku 1819 w mieście Brześciu Litewskim.

Jgnacy Tarnawiecki Sędz. b. G. Pttu Brzeskiego.

Roku 1819 d. 29 januaryi przed aktami Grodzkimi Pttu Brzeskiego stanawszy osobi-ście WJPan Jgnacy Tarnawiecki b. Sędzia Pttu tegoż takowe oświadczenie do akt podał, przy-jąłem i że jest w więgach świadczą Józef Dąbro-wski Reg. Grodzki Pttu Brzes.



### Ogłoszenie po raz drugi i trzeci.

2. Dla córki Podporucznika wojsk francuzkich, Pauliny Lefebur, przysłano Nayłaskawiey darowane dla niej 150 rubli assyg.; a ponieważ ona w mieście Wilnie, wedle świadectwa mieszkawicy policyi, nie znajduje się, przeto od pełniącego obowiązki Cywilnego Gubernatora Wileńskiego, Vicegubernatora obwieszcza się: iż jeśli wspomniona Lefebur, wciąga jednego miesiąca do kancelaryi Cywilnego Gubernatora nie przybędzie lub nie zgłosi się, przyslane dla niej pieniądze będą odesłane do JW. Stat Sekretarza Kikina.

Sekretarz A. Łazarowicz.

### Uwiedomienie o Koncercie.

2. W następujący Piątek, to jest dnia 7 lutego, będzie dany w Sali Redutowey w domu WW. Millerów wielki Koncert wokalny i instrumentalny, w którym JPan Łowczyński będzie miał zaszczyt produkować się na Violoncelli. Rozkład tego koncertu przez późniejszy afisz ogłoszony będzie. Biletów dostać można w xiegarni Uniwersytetu i u JP. Łowczyńskiego w domu Libozyców na ulicy Niemieckiey.

2. Excerpt oświadczenia z Protokółu Potoczno-go Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego 2 Departamentu w dacie niżej wyrażoney zapisanego pod pieczęcią tegoż Sądu januaryi 27 dnia 1819 roku wydan.

Roku 1819 januaryi 27 dnia. Na Sądzie Głównym Lit. Wileń. 2go Departamentu stawając osobiście adwokat tegoż Sądu Mokrzecki, oświadczenie poniższe zaniósł i one do wpisania w protokół podał, jakowe tak się wyraża: oświadczenie imieniem JWJP. Józefa Poźniaka Podkomorzego Powiatu Oszmiańskiego w interesie następnym: zeszły ś. p. Józef Potrykowski Marszałek Trocki pod życiem swey żony urodzoney siostry oświadczałej się Wiktorii z Poźniaków Potrykowskiej i pod nieletność dzieci z nią spłodzonych, w roku 1813 februaryi 25 sprawując testament, i determinując onym wydział schedy starszemu synowi z pierwszego małżeństwa W. Ignacemu Potrykowskiemu Sędziemu Gran. Lidzkiemu oraz naznacząc żenie dożywotnie władanie majątności Gineyciszek przy innym rozrządzeniu dla teyże żony i nieletnich dzieci naznaczył był oświadczałej się za opiekuna; lecz potem po śmierci wprzód samey Marszałkowej Potrykowskiej, gdy w roku 1817 w miesiącu oktobrze i Marszałek Potrykowski zszedł z tego świata, synowie, tak z pierwszego małżeństwa Ignacy terazniej szy Sędzia Grodz. Lidz. jako też z 2go lata już zupełnie wtenczas mający WW. Franciszek, Alfons, Heronim i Władysław Petrykowscy, w nieletności jednego tylko najmłodszego brata Stanisława, wszelki po oycu spadek przez intromisyą do swego władanie i rządu objęli, i już układ czyli pomiarkowanie względem schedy Ignacego brata starszego między sobą uczynili. Gdy więc oświadczałej się niewchodził i niemógł wchodzić w exekucyą opieki jako pod zupełną letnością starszych braci i oraz z tego powodu że oświadczałej się za obligiem zeszłego Marszałka Potrykowskiego z ogólnego majątku znaczna w kapitale i procentach należy się summa, gdy sami WW. Petrykowscy cały po oycu majątek i w nim schedę nieletniego swego brata w swoim mają władaniu, jak przeto oświadczałej się do żadney odpowiedzi ani do assistowania w procederach przez kogo bądź pociągany i zajmowanym być niemoże, tak ażeby mający interessa z WW. Potrykowskiemi żadnych doda oświadczałej się directe lub indiracte nieobracali stosunkow; przez niniejsze oświadczenie wszystkich, do kogo to należeć może zawiadomienia. U tego oświadczenia podpis następnny, jakowe oświadczenie jako aktor podpisują Józef Poźniak Podkomorzy Pttu. Oszm.

Sekretarz Dobrzański.

Kazimierz Miaskowski gtey klasy.

2. Od Rządu Gubernskiego Litewsko-Wileńskiego uwiedamiam się, ażeby życzące przyiąć na siebie wybudowanie dla więźniow domow na murowanych fundamentach w miastach powiatowych Wilkomierzu, Poniewiezu i Rosieniach jawili się dla publiczney licytacyi i zawarcia kontraktu do ninieyszego Rządu z prawnym i dostatecznym rękoiemstwem na termin: pierwszy 6, drugi 10 i trzeci ostateczny 15 następującego marca miesiąca. Januar. 29 d. 1819 roku. Jan Terpilowski Inspektor.

3. Józef Syruc b. Sędzia Ziem. ad Praesens Podkomorzy, Józef Wrotnowski Sędzia Ziem. i Józef Żyliński b. Prezydent grodzki, urzędnicy Pttu. Trgo. Exdywizorowie.

Oznajmujemy tym naszym urzędowem obwieszczym listem, iż stosownie do zaszley w Sądzie Ziemskim Trockim na Sąd Exdywizorski majątku Goyżan remissy i za oną tegoż Sądu exdywizorskiego w r. 1816 gbra 20 zapadtego, jako po uchybionym przez ony na zjazd terminie, że za niedziel 4 od datty obwieszczenia do majątku Goyżan dla dokończenia Sądu swego, zjedziwy i dzieło takowe że konkludować się będzie zastrzegając, strony, by ze wszelką do onego stawały gotowością obligujemy.

Roku 1819 mca januaryi 15 dnia, Woźny niżej wyrażony świadcze, iż kopija ninieyszego autentycznego obwieszczenia od JWJPP. i WW. Józefa Syrucia b. Sędziego Ziem. ad Praesens Podkom. Józefa Żylińskiego b. Prezydenta grodz. i Józefa Wrotnowskiego Sędziego Ziem Urzędników Pttu. Troc. i Exdywizorow majątkow Goyżan. i Trokiel WWJPP. 1szą Tomaszowi Mineykowi Staros. Stokl. w majątku Stokliskach, 2gą Jakubowi Muraszkiemu Sędziemu Kowień. w folwarku Karwelskich w Ptcie Kowień dnia 15 tegoż mca. januar. 3cią Stanisławowi Turowi Sędziemu Ziem. w majątku Trokielach, 4tą Dominikowi Żomoytelowi w Werdancach dnia 15 januaryi, 5tą Dominikowi Skarżyńskiemu Skarb. Troc. w Janopolu dnia 14, 6tą Łucyi z Dyrzinskiich Gulciewskiej Skarb. Oszmiań. w Pomusiu dnia 14, 7mą Antoninie Krzywoblockiej Sędziance Ziem. Troc. w Woyskaniskach dnia 15, w Pt. Troc. Sytuowanych, 8mą Piotrowi Wasilewkiemu Exaktorowi Pttu. Troc. 9tą Michalowi i Anieli Tomaszewiczom Regen. Grodz. Pttu Troc., 10tą Ambrozemu Rajeckiemu Burm. Troc. dnia 15 w mieście Trokach, oczewisto wręce popodawałem i że od dziś dnia za niedziel cztery Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w pełnym komplecie znajdować się w majątku Goyżanach będzie, oraz gdyby strony ze wszelką gotowością na ten termin do sprawy przybywały oznajmitem.

Sebestyan Wankiewicz Woźny Ellekcyiny Pttu. Troc.

Roku 1819 mca januaryi 24 dnia przed Aktami grodzkiemi Pttu. Troc stawając Woźny wyż wyrażony relacyą takowego obwieszczenie Urzędownie zeznał.

(L. S.) Przyjąłem i z xiegami w aktach znajdującemi się zgodziłem Powiatu Trockiego Regent Wiktor Kucewicz.

1. Wyjeżdża za granicę do Królestwa Pruskiego Wileński Mieszczanin starozakonny Hirsch Leibowicz Adelberg, z będącym przy nim grodzieńskim mieszczaninem Izraelem Mowszewiczem Długoszem.